

RYGA, 23.1. — Poselstwo holenderskie w Rydze ogłosiło komunikat, że każde dziecko urodzone na Łotwie w dniu urodzin holenderskiego następcy tronu otrzyma w prezencie piękna wyprawkę.



**Dźwiękowy ZACHĘTA**  
Kino-Teatr  
Zgierska 26

Dziś i dni następnych! Wspaniały film polskiej produkcji p. t.  
**DYPLOMATYCZNA ŻONA**  
Początek codziennie o 4-ej w soboty, niedziele i święta o g. 12.

W roli: J. KENDA, IGO SYM, L. HALAMA,  
M. ZNICH i H. GROSSOWA. — Wspaniały  
występ i gra artystów niewidziana dotąd  
w polskich filmach.

NAD PROGRAM ? ? ?

**KINO TEATR**  
**URANIA**  
(dawniej „CZARNA”)  
CEGIELNIANA 2

Dziś i dni następnych!  
Smiech od ucha do ucha... z fantazją i humorem wywołują  
**FLIP i FLAP** w filmie p. t.  
„JEJ OBROŃCY“

Wielkie walki Hiszpanii z Anglią o władzę na morzach p. t.  
**Wyspa w płomieniach**  
W rol. st. Flora Robson i Lawrence Oliver  
Początek o 4-ej, w soboty, w niedzielę i święta o godz. 11-ej.

**KINO TEATR**  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Ostatnie 2 dni!  
**„SIÓDME NIEBO“**  
W roli głównej **SIMONE SIMON**  
Passe-Partout i bilety wolnego wejścia oprócz urzędowych nieważne.

**Delegacja urzędników państw.**  
a premiera gen. Sławoj-Składkowskiego

**Kino-Teatr**  
**METRO**  
Przejazd 2.

Ostatnie 2 dni!  
**MARLENA DIETRICH**  
w potężnym filmie  
o temacie rosyjskim  
**„HRABINA WŁADIMÓW“**  
Ceny od 54 gr.

WARSZAWA, 23.1. — W najbliższych  
dniach delegacja urzędników państwo-  
wych ma być przyjęta przez prezesa Ra-  
dy Ministrów gen. Sławoj-Składkowskie-  
go oraz ministra pracy i opieki społecznej  
Zyndram-Kościakowskiego.

## Fatalna pomyłka myśliwego. Rannego ucznia odwiedziono do szpitala

SKALMIERZYCE, 23.1. — Zdarzył się nieszczęśliwy wypadek w czasie polowa-  
nia w lesie ościążkim, pod Skalmierzycami.  
Było to około godziny 15-ej. Myśliwi sta-  
li na drodze leśnej (dukie), a z lasu pod-  
chodzili naganiancy. Jeden z nich Maj-  
chra Stanisław, uczeń 5-ej klasy szko-  
ły powszechnej, wysunął się zbyt na-  
pród. Ponieważ zasłaniał go od strony  
myśliwych pagórek, widoczna była dla ni-  
sliwych jego czapka. Kolor czapki był lu-

dzko podobny do zwierzęcy. Jeden z my-  
śliwych zmierzwił się i oddał strzał, który  
ugodził chłopca w głowę, raniąc go bar-  
dzo niebezpiecznie. Większa część stró-  
tów utkwiała w czasie, z prawej strony, jeden  
wpadł pod prawe oko, wysadzając je.  
Chłopca zabrano natychmiast do domu i  
telefonicznie wezwano lekarza. Po założe-  
niu prowizorycznego opatrunku przewie-  
ziono go do szpitala w Ostrowie, celem  
dokonania operacji.

## Umowa zbiorowa między dziennikarzami a Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism.

WARSZAWA, 23.1. — 20 bm. obra-  
dowała w Warszawie rada Polskiego Związ-  
ku Wydawców Dzienników i Czasopism  
pod przewodnictwem prezesa rady p. Fe-  
liksa Mrozowskiego. W obradach wzięli  
udział wszyscy niemal członkowie rady.  
Dyrektor Związku Kauzik w obszernym  
referacie omówił sprawę uregulowania sto-  
sunków prawnych zawodu dziennikarskiego  
podkreślając dążenie czynników rządu-  
wych do rozwiązania tego zagadnienia o-  
raz przedstawiając genezę i przebieg per-  
traktacji ze Związkiem Dziennikarzy R.P.  
o zawarcie umowy zbiorowej. Dyr. Kauzik  
szczegółowo zreferował projekt umowy  
zbiorowej, opracowany w wyniku tych per-  
traktacji.

W Warszawie, 23.1. — 20 bm. obra-  
dowała w Warszawie rada Polskiego Związ-  
ku Wydawców Dzienników i Czasopism  
pod przewodnictwem prezesa rady p. Fe-  
liksa Mrozowskiego. W obradach wzięli  
udział wszyscy niemal członkowie rady.

## Otwarcie pierwszego wysokogórskiego obserwatorium na Kasprowym Wierchu.

KASPROWY WIERCH, 23.1. — Wczo-  
raj w południe odbyła się na Kasprowym  
Wierchu uroczystość poświęcenia i otwar-  
cia pierwszego w Polsce wysokogórskiego  
obserwatorium meteorologicznego.  
Na uroczystość przybyli: min. komuni-  
kacji Ulrych, reprezentujący Prezydenta R.  
P., wicemin. komunikacji inż. Bobkowski i  
inni.  
Aktu poświęcenia dokonał kapelan przy-  
boczny Prezydenta Rzplitej ks. dziekan  
Humpala, wygłaszając okolicznościowe  
przemówienie. Następnie aktu otwarcia ob-  
serwatorium dokonał min. Ulrych przez  
symboliczne uruchomienie samopiszącego  
watomierza.  
Obserwatoria tego rodzaju działają od  
szeregu lat zagranicą, dokonując szeregu

ważnych badań z dziedziny klimatologii  
wysokogórskiej i meteorologii. U nas do-  
tychczas takiej placówki nie było. Łukę tę  
wypełniło obserwatorium na Kasprowym  
Wierchu.  
Budynek obserwatorium projektu inż.  
Anny i Aleksandra Kodalskich złożony z 13  
pomieszczeń jest zbudowany z kamienia.  
Posiada on własną instalację ogrzewania  
centralnego elektryczną i wodną i jest przy-  
stosowany do pracy obserwacyjnej w trud-  
nych warunkach atmosferycznych. Linia te-  
lefoniczna jaka go łączy z Zakopanem, po-  
zwala niezwłocznie przesyłać poczynione  
obserwacje drogą telegraficzną do War-  
szawy, gdzie są wysyskiwane dla celów  
przewidywania pogody.

Nad sprawami związanymi z kwestią  
umowy zbiorowej, wywiązała się obszerna  
dyskusja w wyniku której upoważniono  
specjalnie do podpisania umowy po wpro-  
wadzeniu do niej nieznacznych zmian i u-  
zupełnień.  
Po przerwie dyr. Kauzik omówił obec-  
ny stan prac nad ustawą prawną.  
Następnie poinformował zebranych o pod-  
jęciu działalności przez komisję orzekają-  
cą, które to ciało, powołane do życia z ini-  
cjatywy Związku Wydawców i Związku  
Dziennikarzy R.P. ma na celu interwenio-  
wanie w zatargach, wywołanych niewła-  
ściwymi formami polemik prasowych.  
Wicedyrektor Związku p. F. Głowiński  
omówił wyniki działalności Związku Wy-  
dawców w sprawach skarbów, opodat-

## Żona zamożnego kupca wyskoczyła z okna 5-go piętra

ŁÓDŹ, dnia 23 stycznia. —  
Wczoraj o godz. 11.45 przed połud-  
niem w domu nr. 37 przy ul. Narutowicza  
lokatorzy zaalarmowani zostali przeraźli-  
wym krzykiem. Jakaś młoda kobieta z  
okna klatki schodowej na piątym piętrze  
usiłowała wyskoczyć na bruk podwórza.  
Samobójczyni odbiła się spadając o wysta-  
jący gzyms, siłą uderzenia odrzucona zo-  
stała w bok i spadła następnie na balkon  
na trzecim piętrze.

ŁÓDŹ, dnia 23 stycznia. —  
Wczoraj w Muzeum Narodowym w War-  
szawie odbyło się uroczyste otwarcie dwu wy-  
staw, a mianowicie wystawy pamiątek i wy-  
stawy druków i rękopisów z okresu powstania  
styczniowego. Otwarcia wystaw dokonał Mar-  
szałek Polski Smigły - Rydz w obecności we-  
teranów z 1863 r. Po dokonaniu otwarcia wy-  
stawy przez przecięcie wstęgi Marszałek Smi-  
gły - Rydz szczegółowo zwiędział wystawę.

ŁÓDŹ, dnia 23 stycznia. —  
Wczoraj o godz. 11.45 przed połud-  
niem w domu nr. 37 przy ul. Narutowicza  
lokatorzy zaalarmowani zostali przeraźli-  
wym krzykiem. Jakaś młoda kobieta z  
okna klatki schodowej na piątym piętrze  
usiłowała wyskoczyć na bruk podwórza.  
Samobójczyni odbiła się spadając o wysta-  
jący gzyms, siłą uderzenia odrzucona zo-  
stała w bok i spadła następnie na balkon  
na trzecim piętrze.

## Obustronna konferencja w sprawie strajku w fabryce Haeblera.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.

W dniu wczorajszym powiadomiono o  
zatargu bawiącego poza Łodzią właścici-  
la zakładów bar. Haeblera z którym na-  
stąpi ustalenie terminu zwolnienia oboj-  
stronnej konferencji.  
W mechanicznej fabryce pończoch A.  
Ajzenberga (Zwirki 5) wybuchł strajk oku-  
pacyjny na tle zamierzonej redukcji plac-  
Odbite rozmowy nie doprowadziły do li-  
kwidacji zatargu. Przewidziana jest dal-  
sza interwencja inspekcji pracy.

## Ostatnie wiadomości sportowe.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA EURO-  
PY W JEŹDZIE SZYBKIEJ.

OSLO, 23.1. — W sobotę rozpoczęły  
się w Oslo w obecności króla norweskie-  
go, rząd, przedstawicieli dyplomacji i  
wielu wybitnych osobistości łyżwiarskie  
mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej.  
Program pierwszego dnia obejmował  
dwa biegi na 500 mtr. i 3000 mtr. Jedyny  
nasz reprezentant na tych zawodach Ka-  
lbarczyk pobit w obu konkurencjach rekord  
Polski, osiągając na 500 mtr. czas 45,7 s.

## Krzyk w klatce schodowej

WYŚWIEC W ZAKŁADZIE KATOW. W  
Nazwisko denata niestwierdzone.

ŁÓDŹ, dn. 23.1. — Władze policyjne zdo-  
ły ustalić, że mężczyzna zatruty mieszaniną al-  
koholu denaturowanego i jodiny, którego zna-  
czono wczoraj w stanie nieprzytomnym, w dru-  
giej domu przy ul. Piotrkowskiej 225 nazywa-  
jącego się Stefana Ułczyńskiego i mieszka przy ul. Sie-  
rakowskiej 64. Przewieziony karetka pogoto-  
wia do szpitala w Radogoszczu w dalszym cią-  
gu jest nieprzytomny.

## Przed budowa dwu nowych osiedli

ŁÓDŹ, dnia 23 stycznia. —  
Wczoraj w Zarządzie Miejskim odbyło  
się pod przewodnictwem prezydenta God-  
lewskiego i w obecności wiceprezydenta  
Pączka, naczelników zainteresowanych re-  
sorsów i przedstawicieli regionu łódzkiego  
— posiedzenie, poświęcone sprawom  
budownictwa domów o małych mieszka-  
niach.

ŁÓDŹ, dn. 23.1. — Władze policyjne zdo-  
ły ustalić, że mężczyzna zatruty mieszaniną al-  
koholu denaturowanego i jodiny, którego zna-  
czono wczoraj w stanie nieprzytomnym, w dru-  
giej domu przy ul. Piotrkowskiej 225 nazywa-  
jącego się Stefana Ułczyńskiego i mieszka przy ul. Sie-  
rakowskiej 64. Przewieziony karetka pogoto-  
wia do szpitala w Radogoszczu w dalszym cią-  
gu jest nieprzytomny.

## Obustronna konferencja w sprawie strajku w fabryce Haeblera.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.

W dniu wczorajszym powiadomiono o  
zatargu bawiącego poza Łodzią właścici-  
la zakładów bar. Haeblera z którym na-  
stąpi ustalenie terminu zwolnienia oboj-  
stronnej konferencji.  
W mechanicznej fabryce pończoch A.  
Ajzenberga (Zwirki 5) wybuchł strajk oku-  
pacyjny na tle zamierzonej redukcji plac-  
Odbite rozmowy nie doprowadziły do li-  
kwidacji zatargu. Przewidziana jest dal-  
sza interwencja inspekcji pracy.

## Obustronna konferencja w sprawie strajku w fabryce Haeblera.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.

## Krzyk w klatce schodowej

WYŚWIEC W ZAKŁADZIE KATOW. W  
Nazwisko denata niestwierdzone.

ŁÓDŹ, dn. 23.1. — Władze policyjne zdo-  
ły ustalić, że mężczyzna zatruty mieszaniną al-  
koholu denaturowanego i jodiny, którego zna-  
czono wczoraj w stanie nieprzytomnym, w dru-  
giej domu przy ul. Piotrkowskiej 225 nazywa-  
jącego się Stefana Ułczyńskiego i mieszka przy ul. Sie-  
rakowskiej 64. Przewieziony karetka pogoto-  
wia do szpitala w Radogoszczu w dalszym cią-  
gu jest nieprzytomny.

## Obustronna konferencja w sprawie strajku w fabryce Haeblera.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.

## Obustronna konferencja w sprawie strajku w fabryce Haeblera.

ŁÓDŹ, 23.1. — Stało się zjawem,  
że niemal wszystkie fabryki przemysłu  
ciężkiego większe i mniejsze, zalega-  
jące się do ogólnie znanych zakładów pra-  
cy w okresie poprzedzającym ważne święta  
katolickie (np. Boże Narodzenie) wy-  
mawiają wszystkim robotnikom pracę na  
dwa tygodnie przed świętami i zwalniali-  
ch z tym, że przyjęci zostaną z powrotem  
po 2 tygodniach. Tego rodzaju praktyki  
narazają robotników na poważne straty i  
utrudniają im w korzystaniu z pełni świad-  
czeń Ubezpieczalni Społecznej, której na  
ten okres czasu robotnicy są wymeldowa-  
ni przez administrację fabryki.



# Dziś Warszawa — Łódź NIEDZIELA W ŚWIATKU SPORTOWYM.

Program imprez niedzielnych jest następujący:

**W WARSZAWIE:**  
W lokalu PKS (Krochmalna 56) mecz zapasowy pomiędzy reprezentacjami klubów klas A i klasy B. Początek o godz. 17-ej.

W lokalu Sokoła (Skierniewicka 18) o godzinie 12-ej finały mistrzostw bokserów okręgu warszawskiego w klasie B.  
Na torze WFL, o ile warunki dopiszą rozegrane zostaną mistrzostwa łyżwiarskie klasy B i C.

W Kasyńce Garnizonowej (Al. Szucho) o godz. 9-ej walne zebranie Polskiego Związku Szermierczego.

Poza tym w lokalu PKS mecz szermierczy AZS — PKS o drużynowe mistrzostwo Warszawy.

**W KRAJU:**  
W Łodzi mecz bokserów Warszawa — Łódź.

W Wielkich Hajdukach mecz bokserów o mistrzostwo Polski Ruch — HCF.

W Szczyrkach mistrzostwa narciarskie ślaskie.

W Krakowie ogólnopolski turniej zapasowy z miejscowej Legii.

W Zakopanem łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe figurowej par, parów i parami oraz mistrzostwa narciarskie okręgu podhalańskiego w kombinacji klasycznej.

W Rabce mistrzostwa narciarskie okręgu krakowskiego.

W Brześciu nad Bugiem zakończenie mistrzostw Polski w siatkówce kobiecej.

W Krzemieńcu mistrzostwa narciarskie Wołynia.

W Poznaniu mecz bokserów o mistrzostwo Polski Warta — Flota i walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na lodzie.

W Toruniu lekkoatletyczne mistrzostwa miasta w hali.

W Gdyni mecz bokserów Okęcie — Związek Strzelecki.

**ZA GRANICĄ:**  
W Rydze mecz hokejowy Polska — Łotwa.

W Bazylei walczą pierwsza hokejowa reprezentacja Polski z miejscową reprezentacją.

W Oslo mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej z udziałem Kalbarczyka.

W St. Moritz mistrzostwa Europy w jeździe figurowej.

W Zabrzu mecz hokejowy pomiędzy Kato-wicką Pogonią i Hindenburgem EV.

W Budapeszcie posiedzenie Komitetu pucharowego rozgrywek tenisowych pań o mistrzostwo środkowej Europy.

W Darmstadt mecz bokserów pomiędzy reprezentacją Włoch i reprezentacją Południowych Niemiec.

W Australii w Adelaide mistrzostwa tenisowe Australii z udziałem najlepszych tenisistów Ameryki i Niemiec.

## BAL OGRODNIKÓW ŁÓDZKICH.

Zarząd Wojewódzkiego Związku Ogrodników w Łodzi Oddział w Łodzi komunikuje, iż tradycyjnym zwyczajem urzędu w roku bieżącym reprezentacyjny bal z bardzo urozmaiconym programem, który odbędzie się w dniu 12 lutego br. w salach Męskiego Towarzystwa Spółwzajemnego w Łodzi ul. Piotrkowska 243.

Zaproszenia można otrzymać: Kwiaciarnia B-ci Dymkowskich — Plac Kościelny, Kwiaciarnia Van de Weg, ul. Piotrkowska 96.  
Gosp. Ogrodnicze J. Kolaczowski — Piotrkowska 241.

Blizsze szczegóły podamy wkrótce.

Komitet.

## „KRAKOWSKIE ZUCHY”.

Stowarzyszenie śpiewaczy „Hasło” (dawn. chór, kościelny im. Stellogo), dziś o godz. 3 pp. i 7 wiecz. w sali Śpiewaków, przy ulicy Krawieckiej nr 3 (róg Zawiszy), wystawia po raz ostatni świetny wodewil w 4 aktach S. Turskiego „Krakowskie zuchy”, w wykonaniu najlepszych śp. amatorskich, w reżyserii prof. H. Milka. Poprzednie przedstawienia tej arcywesołej sztuki cieszyły się wielkim uznaniem rozważonej publiczności. A więc niewątpliwie i dzisiejsza impreza ściągnie liczną publiczność która w godziwej rozrywce, zasilą egzystencji chóru kościelnego.

## Co nas po pracy rozweseli?

Casino: — Robert i Bertrand.  
Corso: — Zbuntowana.  
Europa: — Tajny agent.  
Grand-Kino: Król i Chórystka.  
Ikar: — I. Więzień z Kazby; II. Tylko ty.

Jar: — Na scenie: Bomby nad Łodzią na ekranie: „Veronika”.

Metro: — „Hrabina Władimowa”.

Mimoza: — I Wielka miłość Beethovena. II. Diabły Dzikiego Zachodu.

Miraż: Siódme niebo.

Palace: — Gwiazda Rivieri.

Przedwiośnie: — Nieznośna dziewczyna Rialto; — Moje szczęście to Ty.

Rakietka. Sklamalam.

Rekord: — „Dyplomatyczna żona”.

Stylowy: — Ku wolności.

Ton: Czar cyganerii, z Janem Kiepurą.

Zachęta: — Dyplomatyczna żona.

Menażeria Cyruł Stanisławskich w parku helenowskim. Czyna codziennie od g. 10 rano do 7-ej w.

## TEATR POLSKI.

SRÓDMIEJSKA 15 tel. 101-16  
W dalszym ciągu przy zapelnionej widowni gra jest największy przebój bieżącego sezonu — świetna sztuka Zygmunt Nowakowski „Gałgala rozmarny” w reżyserii Z. Biesiadckiego. Wyborne widowisko to dane będzie dziś w niedzielę dwukrotnie o godz. 4 popoł. i 8.30 wiecz. a w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz.

TEATR KAMERALNY. CEGIELNIANA 27.  
WYSTĘPY K. JUNOSZY — STEPOWSKIEGO.

Gościnnie występy Kazimierza Junoszy-Stepowskiego w Teatrze Kameralnym stanowią niesłabnący cy ewenement artystyczny naszego miasta. Frapująca sztuka T. Rittnera „Głupi Jakub” w której popiewawą rolę Szambelana kreuje mistrz K. Junosza-Stepowski dana będzie dziś w niedzielę o godz. 4 popoł. (po cenach popołudniowych) oraz wieczorem o godz. 8.30.

„Głupi Jakub” powtórzone będzie w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. a we wtorek o godz. 8.30 wiecz.

TEATR POPULARNY. UL. OGRODOWA 18.

Dziś w niedzielę o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. arcyważna polska komedia Marii Jasnorzewskiej „Powrót mamy”.

W poniedziałek o godz. 8.15 wiecz. pełna humoru i sentymentu komedia Fodora „Kolyaska”.

**Jutro na obiad:**

Kapuśniak, gulasz z kartofelkami, budyn czekoladowy.



## WINSZUJEMY.

Jutro Tymoteuszowi.  
Wschód słońca 7.33  
Zachód słońca 16.02.  
Długość dnia 8.29.  
Przybyło dnia 48 min.  
Tydzień 5.

## Duże dzwękowe kino W ŁÓDZI

500 miejsc  
do sprzedania wraz z budynkiem.  
Wiadomość w Zrzeszeniu Teatrów Światłych, Łódź, ul. Przejazd 34.

## Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tabela wygranych,  
(TABELA NIEURZĘDOWA — BEZ GWA  
RANCJI)

PIERWSZE CIĄGNIENIE.

5.000 zł. — 68180.

100.000 — 140043.

10.000 zł. — 2127 19010 85412 113144

5.000 zł. — 10407 36224 189388.

2.000 zł. — 4063 37336 59936 63164

85683 99659 96254 112747 125833

131138 140246 160110 167073 178173

178956 187360

1.000 zł. — 63110 18465 21927 22831

28135 28868 32671 30543 38603 41125

43793 40037 49298 50010 67461 71592

72204 72091 80074 98266 97239 96435

102324 106915 122606 136955 155499

165073 180784 188136 189626 193609

700 36 82 825 59072 95 245 406 602 58 92 710

23 30 52 987

60111 214 421 552 75 880 948 95 61004 73 324

412 529 606 713 843 925 62039 47 100 14 3 27 30

43 82 333 642 48 50 66 85 784 975 63005 25 195

478 543 632 37 80 763 910 34 64093 123 80 25

9309 82 401 42 708 865 964 65187 223 504 763

830 66060 134 245 333 611 63 760 94 819 73 950

67106 351 434 53 605 713 812 54 68043 231 366

80 403 46 502 49 608 908 69036 186 226 650 81

70033 10 28 77 229 356 451 502 65 626 900 55

71166 71 96 34 77 435 621 843 72250 425 630 742

98 7 781 73103 3 211 44 454 70 581 616 927 57

74392 463 586 625 740 75054 276 387 94 464 889

83 726 813 978 76002 4 131 96 208 68 3 632 790

96 889 77001 196 731 48 808 979 78413 32 73 529

654 791 816 33 79149 356 556 665 809 977 88

80073 357 525 37 40 657 704 848 928 48 81339

91 120 218 380 476 596 704 816 82021 161 89 765

88 531 679 881 86 83010 76 101 228 342 76 449

66 5183 84078 16 303 79 428 868 70 941 91 85259

66 636 7 7077 879 910 44 55 86084 182 355 61

65 746 828 87052 61 221 310 507 709 85 98 908

88473 648 76 6806 89125 287 351 446 556 85 764

2 13 389

90082 90 133 209 84 98 725 59 838 83 81359

150073 121 27 286 468 616 900 151136 97

406 695 785 959 152038 105 354 415 67 76 513 90

777 844 153051 358 466 592 806 94 930 154012

73 509 966 155226 306 564 660 85 726 811 38

70 965 156001 54 194 730 35 958 157155 90 439

836 940 41 57 77 158188 573 899 906 8 23 60

159016 161 264 322 632 962

1600079 485 87 291 87 470 821 57 161601

413 503 21 600 703 811 23 29 912 162202 356

493 848 902 163033 113 471 573 635 833 164021

132 48 60 406 519 820 86 165101 224 700 886

166058 426 57 390 741 74 167001 12 124 25

65 75 257 87 512 778 168073 356 610 82 84 764

68 72 838 169035 361 706 78 804

170015 801 33 171003 55 140 354 631 808 967

172253 907 85 173223 547 98 902 38 174235

392 440 93 799 838 977 175070 105 39 273 81

414 583 176107 564 769 935 177173 257 309 419

730 83 178162 367 468 607 1790045 489 503

700 32 39

180050 51 53 274 564 738 864 950 181155 258

529 75 602 875 965 182134 236 306 458 517 603

545 183147 218 53 491 99 64 888 184018 76 110

527 31 714 56 826 46 185231 97 726 51 865 89

919 82 186031 55 434 75 542 45 745 187253

542 508 51 508 769 833 954 188025 196 243 70

947 189061 164 270 493 968

190067 257 309 95 421 30 608 701 863 902

1910000 210 218 83 95 323 43 452 824 1921236 68

339 626 67 771 967 193295 319 54 472 771 916 85

194049 87 516 35 778

## DRUGIE CIĄGNIENIE

20 tys. zł. — 19688

5 tys. zł. — 67515 13694 15655 23661

29881 81740 101155 116595 128597

143243

2 tys. zł. — 14654 15086 25991 27088

28098 38891 47348 49059 58669 55878

62040 76625 78154 80004 84244 95088

110713 118748 115551 149713 151466

163093 188626 190124

1 tyś. zł. — 8412 25530 27112 36301

42023 48811 56173 56256 58089 60318

69972 72345 73117 86613 101610 110490

112241 112776 122859 130873 131880

135612 138626 148673 153829 171601

174038 175914

## I znów nadto

**zł. 5.000. —** na Nr. 29.881

i kilkanaście po 2.000. — i po 1.000. — zł.

w KOLEKTURZE

**T. KURZWEGA**

ul. Główna 1

## STAWKI.

392 800 976 1156 308 508 2029 725 996 3018

613 14 812 65 900 1074 204 639 5184 949

6109 462 500 832 7248 465 542 624 935 77 8113

679 742 906 9013 67 577 698 909 46

10213 29 589 851 91191 641 906 12094

340 74 499 782 976 13209 338 818 52 923 72

142215 92 620 61 62 703 15054 132 277 566 862

9421 16131 591 803 17003 413 36 772 95 18072

80 311 16 428 627 19007 766 806 924

20430 578 89 21028 276 392 538 22015 72 223

918 23 3041 138 713 8 81 21418 3471 700 96

## Zawsze i wszędzie pamiętaj, KOLEKTURZE

## KAFKALA

ŁÓDŹ, Piotrkowska 54

## STAWKI.

12 99 128 94 234 42 352 569 612 892 915 29

1050 78 250 345 66 97 524 658 612 750 916 2034



# Mobilizacja białych ciałek krwi. „Ciepłota krytyczna” GOTOWANIE ZANIEJSZA POŻYWKOŚĆ POTRAW.

Doktor Kuczakow, uczonego pochodzenia rosyjskiego, mieszkający obecnie w Szwajcarii, przeprowadza ostatnio studia nad wpływem pożywienia na organizm ludzki.

Po licznych doświadczeniach doszedł do wniosku, że po spożyciu potrawy gotowanej, organizm człowieka zmuszony jest do pewnego rodzaju mobilizacji swych sił życiowych, wyrażającej się w nagłym wzroście ilości białych ciałek krwi z 7000, co jest cyfrą normalną, na 13000. Podczas trawienia produktu spożytego w stanie surowym organizm pozostaje w zupełnym spokoju.

Nasuwa się z tego wniosek, że człowiek był stworzony i zresztą, w ciągu milionów lat, przyzwyczajony do odżywiania się surowymi potrawami. Ludzie pierwotni nie potrafili początkowo wcale rozniecić ognia, a kiedy wreszcie tę umiejętność zdobyli, używali go tylko do ogrzewania. Dopiero po długich wiekach wpadli na pomysł przetwarzania surowych produktów na smaczne potrawy za pomocą smażenia lub gotowania ich na ogniu.

Ostatnie doświadczenia dowiodły, że każda potrawa może być poddana ogrzewaniu (do pewnej określonej wysokości jednak tylko) bez utraty właściwości, które ją czynią lekkostrawną i łatwo przyswajalną dla organizmu. Granicą temperatury, jakiej poddać można potrawę bez utraty przez to tych zalet, jakie posiada ona w stanie surowym, bliska jest zazwyczaj temperatury wrzenia, jest jednak dla każdego produktu inna. I tak: ziemniaki można ogrzewać do 93 stopni, mięso i ryby do 90, owoce do 92, wodę, jajka i mleko do 88, jarzyny do 89, masło i cytryny zaś do 91.

Dopóki dany produkt nie jest poddany ogrzewaniu do temperatury przekraczającej jego „ciepłotę krytyczną”, dopóty jest absorbowany przez organizm z taką samą łatwością jak surowy.

Jeżeli się spożywa produkt surowy jednocześnie z ogrzany ponad „temperaturę krytyczną” czyli gotowanym lub smażonym, to reakcja ciałek krwi — również nie ma miejsca.

Można więc zjeść owoc surowy z gotowanym — a reakcja nie wytworzy się, podczas gdy po zjedzeniu owocu tylko gotowanego, organizm zmuszony jest do walki. Jest to tak, jak gdyby produkt surowy przywracał produktowi gotowanemu jego pierwotne właściwości. Na ogół 10 procent surowych pokarmów, spożytych wraz z potrawami gotowanymi, czy smażonymi, wystarcza, by uniknąć reakcji w krwi człowieka.

Dlatego też, ponieważ jedzenie samych tylko surowych potraw jest dla człowieka nie przyzwyczajonego do tego — niemożliwe, należy starać się łączyć produkty gotowane z pewną ilością surowych.

Z tego względu właśnie należy jeść chleb tylko z masłem, jajka surowe, lub na miękko, mięso na pół surowe wędzone, lub gotowane czy pieczone z dodatkiem surowej jarzyny, czy owocu. Mleko można

spożywać ogrzane do 88 stopni lub gotowane, z dodatkiem łyżeczki mleka surowego lub wody surowej.

Przy stosowaniu tego rodzaju reżimu, opartego na surowych potrawach, zbyteczne się staje spożywanie cukru i wody, gdyż obydwa te produkty zawarte są w dostatecznej ilości w jarzynach i mleku.

Przy odżywianiu normalnym, człowiek

odczuwa ciągle pragnienie, gdyż spożywanie potraw gotowanych, zmusza organizm do wyczerpującej pracy, a jednocześnie czyni prawidłowe przyswojenie wartości kalorycznych danego produktu — niemożliwym. Tak samo i cukier, zawarty w potrawach surowych wystarczy nam w zupełności.

## POKUSY



Czemu nie tańczysz z dziewczyną, czemu nie chodzisz na bale, hula Karnawał ochocz — Ciebie nie wzrusza to wcale...

Siedzisz i milczysz przedziwnie, choć oczy pragną zabawy, czyżby Cię gonili los srogi — Ty aniołeczku mój łzawy?...

Rozchmurz-że czoło — źle temu, kto w samotności narzeka, widzisz ten aliz? — Reduta... młodość jak sarna ucieka...

Mam pomysł — w frak się ubiorę, koszulę sztywną i czystą, a ty tymczasem wdziej suknię, błękitną, albo złotą...

Bo wiem, że geniusz chociażby grzeszków mych wszystkich nie zliczy, tak łatwo o nie — dziewczyno — gdy krew pulsuje i krzyczy.

Dla Ciebie może w pośpiechu żyłką tępa się zatę, lecz nie pominie reputy, patrz... mam dwa wejścia bezpłatne.

Już się nie smucisz — bajecznie! wkrótce nas tanga utuli, życie zabrania stanowczo, martwić się z taką buziulą...

Krzyknę na skrzypka, by zagrał dla nas cariokę szaloną, wzrokiem się wpiję w Twe oczy, aż wielkim ogniem zapłoną.

Jeśli wśród nocy upojonej wyskoczy jakie szaleństwo, sądzę — przebacysz mi lekko, Ty moje — Złote Małeństwo...

ROM.

## Szaleńcze ataki malarza Dramat na tle życia Van Gogha

Wincenty Van Gogh (1853—90) był jednym z najbardziej utalentowanych malarzy ekspresjonistów 19-go wieku. Holender z pochodzenia mieszkał stale w Paryżu, uznając Francję za swoją duchową ojczyznę. W południowo francuskim miasteczku Arles, gdzie Van Gogh całymi dniami malował swoje przepiękne, dziwne, samotne pejzaże, rozegrała się tragedia.

Samotny tryb życia i nędza nieodłączna towarzyszyła malarzowi, doprowadziła do katastrofy. Malarz obciął sobie ucho i znalazłszy w bezprzytomności został odstawiony do szpitala dla umysłowo chorych. Po kilku dniach wrócił na krótki czas do

dawnego trybu życia, nie na długo jednak. Choroba trawiła wielkiego artystę: podczas jednego z jego ataków malarz strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się śmiertelnie. Van Gogh zostawił piękne obrazy, które wkrótce osiągnęły wysokie ceny, a pamięć tragicznego artysty przeszła w następne pokolenia.

Obecnie na tle życia i twórczości Van Gogha, Van Burke osnuł dramat wystawiony przez wielki teatr dramatyczny w Londynie. Szuka znanego scenarzysty cieszy się wielkim powodzeniem wśród publiczności.

— 003 —

## Nadmiar szminki na twarzy gasi wdzięk młodości.

Wydawać by się mogło, że w obecnym świecie wszystko jest nowością. Przywykliśmy do zawrotnego tempa oszałamiających wrażeń i zdaje się, że wszystko co nas otacza jest inne — nowe i uderza w zmysły. „tego dawniej nie było”. Niezwykle — piękne panie! W ciągu wieków wszystko już kiedyś miało miejsce.

Cofnijmy się myślą wstecz o wieki całe. Już stary Egipt znał elegancję o włosach rozjaśnionych, o barwionych policzkach i paznokciach rąk i nóg, z brwią przycinaną a goloną na znak żałoby po zdechłym kocie, jak wiadomo świętości narodowej. Niewolnice-artystki malowały na złotych paznokciach o kształcie migdałka kunsztowne miniaturowe pawie, motyle, godła. Sztuka fryzjerska — wystarczy spojrzeć na ryciny — nie ustępowała dzisiejszej. I tak poprzez wieki kobieta pielęgnuje urodę. Sypie puder, przylepia muszki, chce być piękna.

Nasza epoka chce przodować w każdym kierunku — bić rekordy, zbierać laury we wszystkich dziedzinach.

Kobietę „sflinksa” zastąpiła kobieta „wamp”. Uganiamy tak wamp po świecie za maszyńcami w cudacznym pseudo-kapeluszu na czubku rozwichrzanej grzywy. Błyska ceglastymi wargami, świeci w tłumie płamą burzą kłówek policzków a dumne czoło przekreśla czarna błyskawica brwi.

Owszem, stosujemy kosmetykę, ale kosmetykę racjonalną. Główną zasadą winno być: kosmetyką siebie nie szpecić. Kosmetyka nie jest polem popisu dla niedoświadczonych malarzy-futurystek — jest jedynie pomocą naturze. O ile nie ma przejść w parodię musi być umiejętnie i celowo zastosowa-

na. Dlaczego nie ożywić zbyt bladej twarzy dyskretnym rumieńcem — anemicznych warg podkreślić pomadką, a nagle brwi wzmocnić ołówkiem. Owszem. Ale dlaczego koniecznie pudrem zasypywać zupę sąsiada, znaczyć serwetki różową pieczątką odbicia ust.

A teraz pytanie, kto potrzebuje tych upiększeń. Zdrowa, młoda dziewczyna, snująca wiatrem, wyłożona słońcem, hoża od sportów i ruchu wytrzymuje konkurencję z najlepiej zrobioną twarzą. Nadmiar kosmetyków gasi wdzięk młodości. Ostrożnie, bo już go się w tubce nie odkupi. A więc nie szarżować — zachować estetyczny umiar w upiększaniu, bo naprawdę „do bry ton tak chce”.

## PODSŁUCHANE

SUKCES.

— Co się stało z Franciszkiem?  
— Umarł.  
— A cóż mu było?  
— Brał udział w konkursie głodomorów i zwyciężył.

### W ZAKŁADZIE WARIATÓW.

Tydzień temu zwiędział zakład dla obłąkanych. Uwagę moją zwrócił młodzieniec, który siedział na taborecie i bez przerwy wykrzykiwał:

— Kuku! Kuku!...

Gdy go zapytałem, w jakim celu to czyni, odparł:

— Jakto? Pan nie wie?! Przecież jestem rozgłośnią wileńską!

### POŁKNAŁ OBRAZĘ.

— Wiesz Kaziu, ten młody Kuszpietowski zachował się wczoraj bardzo nietaktownie w stosunku do mnie.

— Co takiego zrobił?

— Poczęstował mnie kieliszkiem koniaku, wiedząc dobrze, że jestem gorącym abstynentem i wiceprezesem Ligi Antyalkoholowej. Uważam to za obrazę.

— I jak zareagowałeś na to?

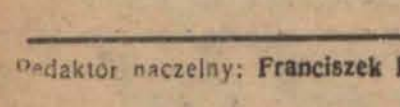
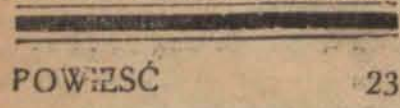
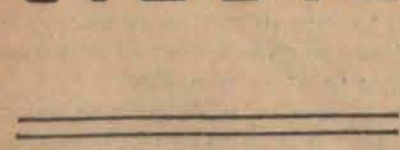
— Milcząc pogardliwie połknąłem tę obrazę!



## Eleanor MEHERIN



## CHCE TYLKO CIEBIE



— Trochę niedobrze.

— Połóż się. Przyniosę ci śniadanie.

Nell pośpieszyła do kuchni. Usmazała jajko w koszulce, pokrajała grzanki na drobne kawałeczki, na rogach pokładła po trochu marmelady porzeczkowej. Przygotowując śniadanie myślała, co też to będzie, czy trzeba się na razie wyrzec swych planów?

Niewiele brakowało, żeby płakała. Ujrzała w wyobraźni twarz Ricka, pełną radosnego oczekiwania. A potem twardą i — czy gniewną, wyrzucającą jej oszustwo!

Wpadła w desperację. Zaniósła tacę matce do łóżka.

— Mamo, co ci jest ostatecznie? Musisz koniecznie wezwać doktora.

— Doktorzy nic mi nie pomogą, a tylko każą sobie drogo płacić.

— Ale czy dzisiaj ci gorzej?

— Z rana zawsze mi gorzej. Później czuję się lepiej.

Nell uczyła się tego i wykrzyknęła cicho, błagalnie:

— Więc później lepiej ci będzie, zupełnie dobrze?

Jakże się cieszę. Bo ja miałam razem z Em zabawić się wieczorem. Już wszystkimi sobie ułożyły.

— Nie chodź, Nell. Musisz być w domu. Ja tak czekam na ciebie. Potrzebuję ciebie, Nell. Już niedługo matka będzie z tobą.

Nell odwróciła się i uciekała do swego pokoiku. Na krótki moment, straszny, rozpaczliwy, wcisnęła twarz w suknię w szafie. Jeżeli nawet pójdzie, jeżeli uzbroi się w twardą obojętność i ukradnie sobie tę chwilę szczęścia to cała radość przepadła. Cudne rozkoszne, przejmujące szczęście uleciało.

Miała poślubić Ricka. Musiała dotrzymać obietnicy, tak radośnie i ochotczy uczynionej. To był dzień jej ślubu.

Cała radość mogła przepaść. Może wprost z kościoła będzie musiała wrócić do smutnego nieszczęsnego domu, opiekować się matką, gotować obiady, zmywać naczynia. Ale przynajmniej jedną godzinę będzie miała jasną i wspaniałą. Będzie należała do Ricka — a on do niej.

Przypomniała sobie jego błąd, ściągniętą twarz, gdy odgarnął jej włosy z czoła, mówiąc tklawie: — Jakaś ty wspaniałomyślna! Czyż ja mogę...

Ten obraz wyrwał się w jej sercu promiennym niezatartym wspomnieniem.

Raczej umrzeć, niż go zawieść, nie zasnąć cieniem tę młodą szczęściem tchnącą twarz.

## XII.

Nell wkroczyła rezolutnie do pokoiku od frontu, gdzie ojczym czytał gazetę. Od tego dnia, gdy schwyciła go gwałtownie za ramiona nakazując zabrać się do prania, nie wchodził wcale do kuchni. — Czuje się niepołączony i pogardzony we własnym domu — mówiła mama.

Nell stanęła przed nim:

— Tatusiu, musimy coś zrobić z mamą — rzekła spokojnym głosem:

— Czytał dalej, nie drgnąwszy nawet ani nie rzuciwszy jej spojrzenia, wreszcie burknął nieprzychylnie:

— O czym ty mówisz?

— Patrzymy na to i nic nie robimy. A mama z każdym dniem gorzej się czuje.

— Nie zauważyłem.

Rzuciła ostro, krótko.

— Dzisiaj ja widziałem?

Pomimo całej swej udręki i zaabsorbowania Nell zobaczyła dobrze błysk czarnych oczu i grymas czerwonych zaciętych ust. Rzekł twardo, zimnym głosem.

— Nie wiem, czy był taki dzień, żeby matka dobrze wyglądała, albo dobrze się czuła z rana. Wstanie i za godzinę będzie taka jak zawsze.

Podeszła do niego drżąc.

— Ach, nie, tatusiu. Czasami strasznie cierpi. Ginie w oczach.

Zerwał się z krzesła i krzyknął:

— A cóżś ty chciała? Jakie życie ma teraz matka?

Emilia chodzi jej po głowie, ty znów uciekasz, jak możesz, a tu tyle roboty. Potrzebuje trochę odpoczynku i odmiany. To wszystko.

Jak podrażnione piękne zwierzę wysiłł się szyć do sieni. Wszedł do pokoju mamy i zamknął drzwi za sobą.

W dziesięć minut później wyszedł z domu.

Nell była zdumiona uderzającą zmianą w mamie gdy poszła powiedzieć jej do widzenia. Leżała na poduszkach i z rumieńcami na twarzy, z młodym promiennym uśmiechem i powiedziała, pełna radosnego oczekiwania:

— Lepiej się czuję, kochanie. Henry poszedł do siostry, poprosił, żeby pożyczyla mu wozu. Powiada, że dobrze mi zrobi rozrywka i zabierze mnie na przejażdżkę.